



**Magiczny
Kraków**

Wypalanie trawy to wykroczenie!

2012-03-12

Wypalanie trawy to prawdziwa, wiosenna plaga, a jednocześnie nielegalny proceder, niebezpieczny dla ludzi i środowiska. Grozi za to kara do 500 złotych.

Z nadejściem cieplejszych dni wzrosła liczba interwencji podejmowanych przez Straż Pożarną oraz Straż Miejską w związku z procederem wypalania traw. Tymczasem wypalanie traw jest niezgodne z prawem. Zabrania tego ustawa o ochronie przyrody, a także ustawa o ochronie lasów.

Ten proceder to jedna z głównych przyczyn wiosennych pożarów, które stanowią bardzo poważne zagrożenie dla ludzi i mienia. W płomieniach giną też zwierzęta objęte ochroną oraz zagrożone wyginięciem. „Pożary spowodowane wypalaniem traw są szczególnie groźne dla ptaków, płazów, drobnych ssaków i różnych gatunków owadów” – mówi Ewa Olszowska-Dej, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK. Niszczone są także siedliska i ostoje tych zwierząt, gniazda nory, mrowiska, legowiska i inne miejsca schronienia. „Wiosna to okres składania jaj, wykluwania się piskląt, rodzenia się młodych, które są bezbronne wobec ognia i dymu” – zaznacza Ewa Olszowska-Dej.

Wypalanie traw nie poprawia żyzności gleby. Wręcz przeciwnie – przynosi jedynie szkody. „Niszczone są nie tylko suche trawy, ale także ich systemy korzeniowe, kultury bakteryjne, wiele gatunków glebowej fauny bezkręgowej, która przyczynia się do poprawy struktury gleby” - opisuje dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska.

Wypalanie roślinności to jedna z istotnych przyczyn zanieczyszczenia atmosfery. Pożary to dodatkowa emisja dwutlenku węgla, węglowodorów aromatycznych i dioksyn, które są szczególnie niebezpieczne dla człowieka. (M)